

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

15 gr.

Na dworcach kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwałe 3. (Tel. 73).

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Przed zebraniem Ligi Narodów.

Lwów, 22. sierpnia.

(C.) Jak ostatnio na Londyn, tak obecnie na Genewę zwraca się uwaga całego świata politycznego. Rozpoczynają się tam bowiem wkrótce obrady Ligi Narodów. Najpierw odbędzie się posiedzenie Rady Ligi, a w dniu 1 września nastąpi otwarcie plenarnego zebrania członków Ligi. Będzie to już piąta z rzędu sesja Ligi Narodów od czasu jej istnienia. Ale nigdy jeszcze nie oczekiwano zebrania się Ligi Narodów z takim napięciem, jak obecnie. Ogólne mianowicie panuje przekonanie, że rozpoczynające się za kilka dni obrady genewskie będą miały ogromne znaczenie, obfitować będą w niezwykle doniosłe wydarzenia. Zapowiedziana obecność w Genewie szefów rządów państw sojuszniczych z Mac Donaldem i Herriotem na czele, bezpośrednio po konferencji londyńskiej, utrwala to przekonanie i każe widzieć w obecnej sesji Ligi Narodów zdarzenie polityczne pierwszorzędного znaczenia.

Po za całym szeregiem spraw finansowych, gospodarczych i humanitarnych, które znajdują się na porządku dziennym obrad Ligi, będą mieli członkowie Ligi do załatwienia ogromnie skomplikowany i trudny problem paktu gwarancyjnego. Szczególnie wobec stanowiska, jakie zajął względem tego paktu Mac Donald, sprawa ta bardzo się skomplikowała. Więcej nawet! Odrzucenie przez rząd Mac Donalda projektu Ligi Narodów, zmierzającego do uregulowania wzajemnej pomocy państw względem siebie pod wodzą Ligi Narodów w razie napadu przez jakieś inne państwo, zadało dotkliwy cios powadze Ligi Narodów, odstąpiło przy tem jej słabe strony.

Trzeba mianowicie przypomnieć, że Liga Narodów powstała głównie przy poparciu Wielkiej Brytanii, która też przy tej sposobności zapewniła w niej sobie wpływy niemal dominujące. Dość powiedzieć, że gdy innym państwom, w Lidze reprezentowanym, przysługuje na zgromadzeniu po jednym głosem, — Wielka Brytania ma aż sześć głosów, a to dzięki temu, że dominują angielskie są w Lidze Narodów reprezentowane jako państwa samodzielne. Jeżeli doda się do tego, że w samej Radzie Ligi, którą uczyniono przywilejem kilku państw, ma Anglia również przewagę, że także i Generalny Sekretariat Ligi znajduje się pod jej wyłącznym prawie wpływem, trzeba zgodzić się, chcąc nie chcąc, z tymi, którzy uważają Ligę Narodów za kreaturę i narzędzie polityki angielskiej.

Sowiety oburzone wynikiem konferencji londyńskiej!

NIEMCY ZDRADZIŁY INTERESY PROLETARIATU ŚWIATA! — POWSTAŁ OBECNIE „JEDNOLITY FRONT IMPERIALISTYCZNY” PRZECIWKO WSZYSTKIM ROBOTNIKOM. — POKÓJ ŚWIATOWY MUSI BYĆ UTRWALONY JEDYNIEM DROGĄ REWIZJI TRAKTATU WERSALSKIEGO.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)

Pogranicze sow., 22. sierpnia.
Z Moskwy donoszą: Jak było do przewidzenia, pomyślny wynik międzysojuszniczej konferencji w Londynie oraz osiągnięte porozumienie z Niemcami wywołały wielkie oburzenie i niezadowolenie wśród rządowych sfer sowieckich. Prasa sowiecka zgodnie potępia „in-stępliwłość” rządu niemieckiego, dzięki której umożliwiono wytworzenie „jedynolitego frontu imperialistycznego”, skierowanego przeciwko proletariatu, przeciwko ro-

botnikom niemieckim w szczególności. Niemcy w ten sposób zdradzili proletariatu świata. Pasma sowieckie podkreślają dalej „połowiczność” oraz „iluzoryczność” osiągniętej pacyfikacji Europy, o ile ona opiera się na „kompromisach” bez przeprowadzenia gruntownej a dokładnej rewizji tych układów pokojów. („Sollicet” aluzja do traktatów wersalskiego i in.), na których ufundowane są obecne stosunki międzynarodowe w Europie.

Istotnie, jak zresztą stwierdziła to właśnie niedawna nota Mac Donalda w sprawie opracowanego w imię Ligi projektu paktu gwarancyjnego, Anglia najwidoczniej wykorzystuje swoje wpływy w Lidze Narodów uważając ją po prostu za źródło samych tylko korzyści dla siebie, bez obowiązku ponoszenia jakichkolwiek ciężarów i obowiązków z tytułu swego członkostwa w Lidze. Dlatego też z wielką rezerwą i z silną dozą podejrzliwości patrzeć należy na zamierzenia, — jakie ma Anglia wobec rozpoczynającej się obecnie nowej sesji Ligi Narodów.

Między innymi zamierza Anglia zaproponować powiększenie liczby stałych i niestałych członków Rady Ligi, a to w związku z przypuszczalnym wstąpieniem nowych państw do Ligi. Idzie tu przede wszystkim o Niemcy. Wprowadzenie ich do Ligi i do jej Rady będzie nowym wzmocnieniem wpływów angielskich w Lidze, gdyż nie ulega wątpliwości, że Niemcy zechcą odzyskać się Anglii za popieranie ich interesów na konferencji londyńskiej, będą się czuli także wobec Anglii i w dalszym ciągu zobowiązane za uprawianą przez nią wybitnie germanofilską politykę.

I kto wie, czy nie mają racji ci, którzy utrzymują, że to właśnie ze względu na Niemcy Mac Donald odrzucił opracowany przez Ligę projekt paktu gwarancyjnego, gdyż zwracał się on w pierwszej linii przeciwko Niemcom. Obecnie Anglia wystąpi z własnym, opracowanym przez Mac Donalda projektem gwarancyjnym. Jak wynika z lakonicznych doniesień prasy, zmierza on do utworzenia z Rady Ligi stałego ciała wykonawczego, które czuwałoby nad wykonywaniem po-

stanowień Ligi. Dążeniem Mac Donalda jest mianowicie zamienić Ligę Narodów w rodzaj międzynarodowego sądu rozjemczego dla rozstrzygnięcia zagrażających pokojowi sporów międzynarodowych. Żeby zaś arbitraż Ligi miał posłuch, chce Mac Donald dać jej odpowiedni kontyngent wojskowy.

Francja podobno także wystąpi z własnym projektem paktu gwarancyjnego, który znów wypracował Herriot. Jak donoszą jednak dzienniki paryskie, Herriot przed wniesieniem swego projektu na forum Ligi chce porozumieć się z Mac Donaldem, żeby to był projekt wspólny Francji i Anglii. Czy uda mu się i w jakim stopniu uzgodnić zapatrywania angielskie z francuskimi na kwestję bezpieczeństwa pokoju europejskiego, a przede wszystkim samej Francji — jest to

zagadnienie, którego rozwiązania oczekują wszyscy z napięciem, oczekuje zwłaszcza Polska. Dotychczasowe bowiem tendencje Francji w tym względzie szły po linii zabezpieczenia na równi z interesami Francji także interesów Polski, jako jej sojuszniczki. Czy ten punkt widzenia znajdzie i w Herriocie niezłomnego i niewzruszonego obrońcę, nie o tem pewnego i stanowczego powiedzieć nie można.

W każdym razie nasza delegacja polska, która w przyszłym tygodniu pod wodzą Ministra Skrzyńskiego wyjeżdża do Genewy, będzie miała niejedną twórczą orzech do zgryzienia. Przede wszystkim właśnie w tak doniosłej dla nas kwestji paktu gwarancyjnego. Rząd polski w wysłanej ostatnio nocie sprecyzował już swój punkt widzenia w tej sprawie, a oparł się w niej na projekcie Ligi Narodów, który odrzucił Mac Donald, a uwzględnieniem pewnych zmian, które należałoby wprowadzić w celu ułatwienia praktycznego zastosowania postanowień tego projektu. Z całym zaś naciskiem nota polska podkreśla konieczność i ustalenia zasady ogólnej solidarności międzynarodowej państw, należących do Ligi Narodów, w sprawach zabezpieczenia pokoju, oraz konieczność zapewnienia w należyty sposób członkom Ligi nienaruszalności terytorialnej i państwowej niezależności politycznej. I to jest jedynie słuszną platformą do utrwalenia pokoju w Europie. Tylko że odbiega ona od stanowiska Anglii, która chciałaby uwolnić się od wszelkich zobowiązań na wypadek naruszenia pokoju. Czy utrzyma się na tem swoim stanowisku — to zależy w wysokim stopniu od tego, jakie będzie w tej sprawie stanowisko Francji.

Perspektywy procesu sanacji gospodar. Polski.

WSZYSTKIE KRAJE EUROPY ŚRODKOWEJ SĄ GOSPODARCZA JEDNOŚCIĄ! — SANACJA GOSPODARCZA NIEMIEC WPŁYNIE DODATNIO NA SYTUACJĘ GOSPODARCZA POLSKI. — WYNIKI KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ ODDZIAŁAJĄ TAKŻE I NA NASZE STOSUNKI KREDYTOWE. — NASZE SFERY KIERUJĄCE WINNY WYZYSKAĆ POMYŚLNIEJSZĄ OBECNIE DLA POLSKI KONJUNKTURĘ GOSPODARCZĄ!

II.

Lwów, 22. sierpnia.

Stosunki gospodarcze krajów środkowej Europy pozostają w ścisłym ze sobą związku. Podobnie jak Niemcy, Austria oraz Węgry przechodziła Polska lata deprecjacji swego pieniądza. Waluta każdego z tych państw dewaluowała się z innych przyczyn; sam fakt atoli równoczesnego niemal przechodzenia tej samej choroby pieniąż-

nej dowodzi łączności krajów tych pod względem gospodarczym. Niezależnie też od siebie każde z tych państw przeszło ostatnio na drogę stabilizacji swej waluty. Uczyniła to Austria przy pomocy Ligi Narodów, podobnie i Węgry. Niemcy położyły kres dewaluacji stwarzając markę rentową, jako walutę przejściową. Niezależnie od tych państw Polska przez reformę pieniężną p. Min. Grabskiego weszła

w okresie stabilizacji waluty. Trudno tedy oprzeć się wrażeniu, iż mimo rozbieżności politycznej i samodzielności każdego z tych krajów istnieje związek przyczynowy pomiędzy temi niezależnymi od siebie organizacjami politycznymi i gospodarczymi. Podobieństwo sytuacji ujawniło się w tych krajach nie tylko na polu walutowym. Ten sam kryzys pieniężny i przemysłowy, te same znamiona ciąsnoty kredytowej, ten sam wreszcie podwyższenie poziom kosztów utrzymania znamionuje wspomniane państwa.

Stwierdziwszy tedy związek pomiędzy zjawiskami gospodarczymi krajów środkowej Europy zajmujemy się obecnie położeniem jednego z tych państw, a mianowicie Niemiec po wynikach konferencji londyńskiej. Powszechnie oczekują, iż konferencja londyńska, dzięki usunięciu głównych politycznych gospodarczych problemów powojennych oraz w związku z przyrzeczoną Niemcom pożyczką 800 milionów marek w zlocie, spowoduje odrodzenie przemysłu niemieckiego. Jak wiadomo, Ameryka tak długo powstrzymywała się od interwencji gospodarczej w Europie, jak długo stosunki francusko-niemieckie były nieregulowane. Od wyników konferencji londyńskiej uzależniała ona przystąpienie do pracy nad odbudową gospodarczą Europy.

Otóż należy przypuszczać, że sanacja gospodarcza Niemiec nie pozostanie bez wpływu na stosunki gospodarcze Polski. Na zmniejszenie się eksportu polskiego wpłynęły stosunki niemieckie w znacznej mierze. Główne artykuły wywozowe Polski, jak węgiel, drzewo i nafta nie znajdowały w Niemczech w czasach ostatnich zbytu z powodu panującego tam zastoju gospodarczego. Tym faktem tłumaczy się w znacznej mierze kryzys na Górnym Śląsku; krytyczna sytuacja w naszym przemyśle drzewnym wynika w znacznej mierze stąd, iż Niemcy przestały być odbiorcami drzewa naszego. Dotyczy to w pewnej

Fajleton „Gazety Lwów“ z d. 23. VIII 1924.

MIGUEL DE UNAMUNO.

Myśli.

(Dokończenie).

Ja, ja i ja — powie może czytelnik — a czemu to ty jesteś? Mogłbym odpowiedzieć za Obermannem: „Dla wszechświata niczem, dla siebie wszystkim“. Ale wolę powołać się na maksymę Kanta, która określa to lepiej, a mianowicie, że winniśmy naszym bliźnim, to jest innym ludzi, uważać nie jako nasze środki do celu, ale jako same cele. Bo nie chodzi tu tylko o mnie. Chodzi tu także o ciebie, kochany czytelniku, który mnie słuchasz. Chodzi tu o kogokolwiek bądź innego, o wszystkich i każdego.

Sądy indywidualne mają tą samą wartość, co i sądy ogólne — powiadają logicy. Indywiduum nie jest czemś odosobnionem, ale jest raczej częścią wszechistności.

MIŁOŚĆ I WSPÓLCZUCIE.

Człowiek pragnie miłości, albo, od na jedno wychodzi, pragnie

Ze spraw ruskich.

MARTWY SEZON. — GRZYWNA ZA ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE. — UGODA POLSKO-RUSKA W R. 1908 I 1911. — EMIGRACJA POLITYKÓW RUSKICH ZE LWOWA. — Z ŻYCIA EMIGRANTÓW RUSK.

Lwów, 22. sierpnia.

(W.) W polityce ruskiej zapanał na całej linii „martwy sezon“. Wykładnikiem tego jest między innymi także i to, że oprócz „Praporu“ przestały wychodzić dla braku prenumeratorów dalsze dwa tygodniki: „Zahrawa“, organ iaszystów ruskich i „Ukraińskie Słowo“, organ bojowy mieszczaństwa ruskiego. Prowincja zaprzestała zupełnie interesować się polityką, czego najlepszym dowodem jest fakt, że wiece zwoływane w najlepiej nawet zorganizowanych powiatach w sprawie szkolnictwa ludowego nie dopisały, gdyż ani księża, ani nawet nauczyciele ludowi nie wzięli w nich udziału, za co ich surowo karci „Dilo“.

Ks. Damian Łopatyński, administrator parafii przy cerkwi Wołoskiej we Lwowie, wygłosił w czasie świąt Bożego Narodzenia kazanie, zakończone następującymi słowami: „Daj Boże, abyśmy doczekali się obchodu święta Bożego Narodzenia w naszej wolnej Ukrainie“. Wskutek doniesienia jednego z wywiadców wytoczono ks. L. dochodzenia o zbrodnie zaburzenia publicznego z § 65 u. k., które jednak zostały zastanowione. Natomiast Dyrekcja Policji ukarała go za te niezłuszczalne życzenia grzywną w kwocie 50 zł.

W pamiętnikach śp. Leona Bilińskiego znajdujemy ciekawą wzmiankę (str. 158—165) o ugodzie polsko-ruskiej zawartej za jego pośrednictwem na terenie wiedeńskim w roku 1908 pod przewodnictwem ówczesnego prezesa Koła

części i przemysłu naftowego. Z chwilą tedy, gdy Niemcy zjawiają się na naszych rynkach jako odbiorcy głównych naszych artykułów wywozowych poprawi się sytuacja gospodarcza Polski.

współczucia. Pragnie, aby inni odczuwali i dziełmi jego troski i boleści. Żebrak, oczekujący na skraju drogi na jałmużnę, potrzebuje nieładą zrzeczności, by wzbudzić w przechodniach litąść ukazaniem swej rany czy też swego kalectwa. Bo jałmużna ma nie tylko znaczenie pomocy w zmiennych kolejach życia — ona jest także aktem współczucia. A nieszczęśliwy nie jest bynajmniej wdzięczny za jałmużnę, która mu się podaje, odwracając równocześnie oczy, aby go nie widzieć. Przeciwnie, wdzięczniejszy będzie, jeśli mu się da możliwość wypowiedzenia się, aniżeli za wsparcie, jakkolwiek z drugiej strony wolałby je otrzymać. Ale warto widzieć, z jaką skwapliwością opowiada każdemu, który mu okaże zainteresowanie, o swoich cierpieniach. — On pragnie, aby go żałowano, aby go kochano.

Miłość kobiety jest zazwyczaj współczująca, macierzyńska. Kobieta oddaje się kochankowi dlatego, że widzi, iż on cierpi z powodu swego pożądania. Izabela miała współczucie dla Lorenza, Julia dla Romea, Francesca dla Paola. Kobieta zdaje się mówić:

Polskiego dra Głabińskiego — z dr. K. Lewickim i Wasylkiem i wymienia szereg koncesji przyrzeczonych wówczas Rusinom jedynie za zaniechanie warcholskiej agitacji w kraju. Ugoda ówczesna w praktyce nie dała jednak żadnych efektów. Takie same pertraktacje ugodowe prowadzone były między Komisją parlamentarną Koła Polskiego a dr. K. Lewickim i dr. E. Petruszewiczem w r. 1911, lecz również bezskutecznie. Omawiając ten ustęp pamiętników twierdzi „Dilo“, że o tych pertraktacjach nie wiedział nikt z polityków ruskich i wzywa dr. K. Lewickiego do wyjaśnienia tej sprawy.

Adwokat dr. Jarosław Oleśnicki, b. ambasador Z. U. N. R. w Londynie, przeniósł swoją kancelarię adwokacką ze Lwowa do Złoczowa. Powoli zaczynają opuszczać Lwów najwybitniejsi politycy ruscy, gdyż przestał on już być ośrodkiem polityki ruskiej i nakazów centrali stołecznych nikt już na prowincji nie słucha.

Komitet zachodnio-ukraińskiej emigracji politycznej w Wiedniu ogłosił sprawozdanie kasowe, wykazujące w czasie od 1. lutego do 31. lipca 1924 r. dochód ze składek w kwocie 55,863,800 kor. austr., których użyto na zapomogi i pożyczki mniej zamożnym. Równocześnie zwrócił się Komitet po raz trzeci do Ligi Narodów z prośbą o wyjednanie u Rządu polskiego pozwolenia na powrót emigrantów ruskich z Austrii, Czechosłowacji i Niemiec do kraju.

Pozatem wyniki konferencji londyńskiej nie powinny pozostać bez wpływu i na nasze stosunki kredytowe.

Wskazywano już wielokrotnie na to, iż plan sanacji, przeprowa-

dzony przez p. Premiera Grabskiego, obejmował wszystko to, co własnymi siłami zdziałać potrafiliśmy. Zaznaczano też, że jednakoż dzieło sanacji natrafić musi na poważne trudności, jeżeli nie uzyskamy pomocy kredytowej zagranicy. Otóż główni kapitałiści świata, Amerykanie i Anglicy, powstrzymywali się dotąd od wszelkiej ingerencji w krajach środkowej Europy uważając, iż sytuacja jest tak długo niewyjaśniona, jak długo nie będzie uregulowaną sprawa francusko-niemiecka.

Jest tedy rzeczą możliwą, że po konferencji londyńskiej zmieni się punkt widzenia finansjery świata na sprawę pomocy kredytowej dla krajów środkowej Europy, a tem samem i dla Polski.

Dla dalszego tedy przebiegu przesilenia gospodarczego w Polsce wypadki światowe ostatnich tygodni nie pozostaną obojętnymi. Istnieje uzasadniona nadzieja, że w chwili, gdy wysiłek całego społeczeństwa polskiego osiągnął to, na co stać je było i gdy doszliśmy do momentu, w którym pomoc zagraniczna dzieło sanacji skutecznie poprzeć może, zaistniałyby zagranicą warunki pomyślniejszej dla nas koniunktury gospodarczej. Rzeczą naszych czynników gospodarczych i politycznych będzie w odpowiednim momencie wykorzystać pomyślniejszą dla nas koniunkturę, przyczynić się w ten sposób do utrwalenia dzieła sanacji, tak szczęśliwie zapoczątkowanej własnymi siłami społeczeństwa polskiego.

Dr. Emil Spät.

ROKOWANIA BELGIJSKO-NIEMIECKIE ROZPOCZNĄ SIĘ 1 WRZEŚNIA.

Berlin, 21 sierpnia. (Tel. G. 1.) Buro Welfa donosi z Brukseli, że rokowania w sprawie doprowadzenia do jakiegoś modus vivendi celem uregulowania stosunków handlowych między Belgią a Niemcami rozpoczną się 1 września b. r. Prowizoryczny układ, który ma być zawarty, będzie obowiązywał do czasu zawarcia definitywnego traktatu handlowego.

Pójdź, biedny przyjacielu, abys już nie cierpiał tak bardzo przezemnie. I ze względu na to, miłość tej jest czulsza i czystsza, aniżeli miłość mężczyzny, jest czujniejsza i trwalsza.

Współczucie jest zatem istotą duchowej miłości człowieka, tej miłości świadomej siebie samej, wolnej od zwierzęcości, i tej miłości wreszcie, która nie odnosi się do żadnej poszczególniej osoby. Miłość jest współczująca — i to tem silniej, im silniej się kocha.

NADZIEJA, JAKO RODZAJ WIARY.

Jeżeli wiara jest istotą nadziei, to nadzieja jest naodwrot znowu pewnym rodzajem wiary. Jak długo wiara nie wzbudza w nas nadziei, tak długo jest ona jeszcze nieukształtowana, chaotyczna, nieokreślona i potencjonalna — jest raczej możliwością wierzenia, jego pragnieniem.

Jednakowoż musimy wierzyć w coś określonego, a wierzymy tylko w to, co nam daje nadzieję; tylko w naszą nadzieję wierzymy. Człowiek pamięta przeszłość, zna teraźniejszość, wierzy jednak tylko

w rzeczy przyszłe. Wierzyć w to, czego się jeszcze nie widziało, znaczy wierzyć w to, co się jeszcze ujrzy. Wiara zatem polega — powtarzam — na wierzeniu w nadzieję. Wierzymy w to, na co mamy nadzieję i od czego spodziewamy się przyszłego życia. Miłość pozwala nam wierzyć w to, co nam przynoszą nasze marzenia i nadzieje.

Wiara jest naszą tęsknotą do wieczności, do Boga, a nadzieja jest potrzebą Boga, wieczności, naszego podobieństwa do Boga, nadzieja wychodzi na spotkanie naszej wiary i wznosi nas wzwyż.

Człowiek wznosi się pomocą wiary do Boga i mówi doń: Wierze o Boże mój, daj mi coś, w co bym mógł wierzyć. A Bóg zsyła mu nadzieję w życie przyszłe, aby w nią wierzył. Nadzieja jest nagrodą za wiarę. Tylko ten, kto wierzy, ma naprawdę nadzieję, a tylko ten wierzy, kto ma nadzieję. Wierzymy tylko w to, na co mamy nadzieję, a mamy nadzieję tylko w to, w co wierzymy.

Tłóm. J. Peleńska.

GLOSSY.

W obronie prawdy.

W numerze wczorajszym zamieściliśmy kilka udatnie skreślonych słów odpowiedzi dla „Gazety Warszawskiej“, atakującej nieustannie w sposób wprost urągający wszelkiej przyzwoitości urzędników-Małopolan i społeczeństwo małopolskie. Artykuł ten wzbudził silne echo w szerokich kręgach publiczności, dostaliśmy bowiem w dniu dzisiejszym kilka listów, związanych z jego treścią. Jeden z nich, bardzo trafny, przytaczamy poniżej.

Red.

Lwów, 22. sierpnia.

Posłuchajmy, jak się na udział Galicji w ogólnym dorobku narodowym zapatruje znakomity patriota i publicysta Stanisław Szczepanowski: „Wypadkami z r. 1863 nie pracy obywatelskiej przerwana została w Królestwie Pol., a spuścizną dalszej pracy w kierunku żywej tradycji narodu dostała się prowincji do tego czasu najniezwyklejszej, najbardziej gnębionej — Galicji“. A dalej: „Jeszcze nie mamy Śniadeckich nowych, Lelewelów, ale uniwersalnością zakresu i głębokością wpływu Kraków już oddawna prześcignął Akademię wileńską. Z historyków zaś nikt lepiej nie znał lub nie zna swojego wieku, jak Szuiski, Kalinka lub Stanisław Tarnowski. Są to Europejczycy w całym znaczeniu tego słowa“.

Jeżeli do wyżej przez Szczepanowskiego wymienionych, dorzucimy jeszcze nazwiska tylko Smolki, Ziemiałkowskiego, Matelki, Grotgera, Szajnoch, Wyspiańskiego, Kubań, obu Tetmajerów, Asnyka, Pola, Romanowskiego, bo niepodobna wymienić wszystkich, to zaiste, z dumą powiedzieć będziemy mogli, że do skarbcza kultury polskiej, Małopolska z próżnemi nie przyszła rekami.

Porównując nasze stosunki z temi, które panowały w dwóch innych dzielnicach, mądry i dobry Prus mówi: „W Austrii jest nieco lepiej. I tam Polacy nie posiadali samodzielności politycznej, nie są właścicielami, tylko oficjalistami swego niegdyś folwarku. Ale przynajmniej są wolni, są traktowani, jak ludzie, nie zaś, jak byłoby robocze. Bo autonomia z narodu podbitego zdejmuje piętno niewolnika, otwiera drzwi więzienia, rozkuwa kajdany i pozwala w pewnych granicach, myśleć, mówić, rządzić sobą, doskonalić się, słowem być czło-wiekiem, nie zaś pociągowem lub juczem bydłociem“.

Sama jednak autonomia nie mogłaby nic sprawić, gdyby duch narodu nie czuwał i nie czekał chwili wyzwolenia. Konstytucja mogła powołać do życia tylko to, co rzeczywiście żyło, stworzyć z niczego i ona by nie potrafiła.

Z dumą możemy zaznaczyć, że Polacy z Małopolski nigdy się nie zasklepiali w ciasnym egoizmie dzielnicowym, ale wbrew słowom „Gazety Warszawskiej“ zawsze i wszędzie tylko całość Polski mieli na względzie. Dowodem tego jest, jak ofiarne Małopolska poświęciła swoje zdobycze autonomiczne, tak ciężko niegdyś na Austrii zdobyte, hyle tylko nie naruszać związku z tą całością.

W ślad za urzędzeniami autonomicznymi poszły ofiary w ludziach, chcąc bowiem zadośćuczynić bra-

Millerand o polityce Francji.

GŁÓWNYM CELEM DĄŻENIA FRANCJI POWINNA BYĆ KONSOLIDACJA NOWEGO STANU RZECZY WYTWORZONEGO PO WOJNIE. — ZACIŚNIENIE STOSUNKÓW Z POLSKĄ. — ZBLIŻENIE DO ROSJI UWAŻA MILLERAND ZA NIEBEZPIECZNE. — LUKA W UKŁADZIE LONDYŃSKIM.

Paryż, 21 sierpnia. (Tel. G. L.) W wywiadzie z przedstawicielem jednego z pism b. prezydent Millerand oświadczył, że głównym celem dążeń Francji powinna być konsolidacja nowego stanu rzeczy, wytworzonego po wojnie. Konsolidacja ta da się osiągnąć przez zapewnienie poszanowania traktatów. Millerand wskazał dalej na konieczność zacieśnienia serdecznych już obecnie stosunków z Belgią, Polską,

Czechosłowacją i Rumunją. Natomiast b. prezyd. obawia się, że zbliżenie się z Rosją może być nietylko zbyteczne, ale nawet niebezpieczne. Za największy rezultat konferencji londyńskiej Millerand uważa osiągnięcie porozumienia sojuszników. W końcu Millerand wyraził ubolewanie, że niestykanie ważną sprawą bezpieczeństwa Francji nie była wcale poruszana na konferencji londyńskiej.

Litwa zadowolona z napadu na Siołpce.

„WILEŃSZCZYŻNA JEST NAŁADOWANA MATERJAŁEM WYBUCHOWYM“. — „PRAWDA“ SOWIECKA IDEALIZUJE BANDYTYZM NA KRESACH. — DĄŻENIE DO ZAJĘCIA WILNA.

Kowno, 21 sierpnia. (Tel. G. L.) Rządowa prasa litewska z zadowoleniem stwierdza, że rzekomy popłoch, jaki miał powstać w Wilnie po napadzie na Siołpce jest zupełnie uzasadniony, ponieważ Wileńszczyzna jest naładowana materiałem wybuchowym, który każda najmniejsza iskra może zapalić. Jeżeli tylko ludność miejscowa poczuje nad granicą większe siły sowieckich grup wypadowych — władze polskie mogą się znaleźć w sytuacji bez wyjścia.

Warszawa, 20 sierpnia. (Tel. G. L.) Organ sowiecki „Prawda“ wystąpił z antypolskim artykułem korespondenta warszawskiego Wolskiego, p. t.: „Kwiatki z kresów polskich“. Na uwagę zasługuje ustęp idealizujący bandytyzm na kresach jako ruch partyzancki, życzliwie widziany przez ludność miejscową. Tutejsze dzienniki przypominają, że pod naz-

wiskiem Wolskiego ukrywa się szef wydziału pras. poselstwa sow. w Warszawie — Bratin.

Kowno, 20 sierpnia. (Tel. G. L.) „Lietuvos Žinios“, omawiając temę polityki wewnętrznej Litwy, pisze, iż należy stworzyć silny blok parlamentarny, który przy poparciu społeczeństwa dążyłby do przemiany ustroju państwowego Litwy na federację przeciwstawiając się obecnym prądom centralistycznym. — Litwa — zdaniem dziennika — wlna w swej tolerancji prześcignąć Polskę. Jeżeli uda się to uzyskać, nietrudnem będzie odzyskanie Wileńszczyzny.

Artykuł „Liet Žinios“ jest tem ciekawszy, że świadczy o niezadowoleniu, jakie w umiarkowanych sferach społeczeństwa litewskiego budzi obecna szowinistyczna polityka, Litwy.

Nieporozumienie między M. Donaldem a Snowdenem.

NIEBEZPIECZEŃSTWO DLA ANGLJI Z MOŻNOŚCI ZAWARCIA NIEMIECKO-FRANCUSKIEGO TRAKTATU HANDLOWEGO? — SNOWDEN ZAPRZECZA JAKOBY MIĘDZY NIM A MAC DONALDEM DO SZŁO DO STARCIA.

Wiedeń, 21 sierpnia. (Tel. G. L.) „Wiener Allg. Zeitung“ donosi z Londynu: Ostra różnica zdań wynikła między Mac Donaldem a Snowdenem, która ujawniła się w czasie konferencji londyńskiej, doprowadziła do formalnego zerwania między obu członkami rządu robotniczego, ponieważ Snowden wskazuje stale na niebezpieczeństwo, wynikające dla Anglii z moż-

ności zawarcia niemiecko-francuskiego układu handlowego.

Londyn, 21 sierpnia. (Tel. G. L.) Snowden oświadczył przedstawicielowi Daily Telegraf iż nieuzasadnione jest twierdzenie, jakoby między nim a Mac Donaldem doszło do starcia z tego powodu, że niepodziela poglądu premiera na plan układu handlowego francusko-niemieckiego.

kom administracyjnym innych dzielnic. Małopolska pozbawiła się najlepszych sił, a nie mając kim posadzić miejscowych obsadzić, zmuszona była oddać je Rusinom i żydom, następstwem czego jest zupełny upadek kulturalny małych miasteczek, które żyły tylko ofiarnością i pracą urzędników Polaków. Jak luznym linim zarzucanego naszej dzielnic austrofilizmu) był nasz związek z Austrią, wykazał to najlepiej „Traktat brzeski“, który momentalnie związek ten potargał. Na zapytanie, komu służyły „Legiony“: Polsce, czy państwu sprzymierzonym? — więzieniu. Benjaminowa i Marmaros-Siget dostateczną są chyba odpowiedzią.

Że dążyliśmy do zrucenia austriackiego jarzma, tworząc tamże związki wojskowe, nie jest chyba dzisiaj tajemnicą, a słynna obrona Lwowa, wogóle Wschodniej Małopolski, w której dzieci urzędników „galicyjskich“ główna odegrały rolę, dała takie świadectwo patriotyzmu wi Małopolan, że wszelkie w tym względzie wypowiedziane wątpliwości są smutnym dowodem ubóstwa duchowego tych, którzy je wypowiedzieli. Widocznie bagno rosyjskie, w którym do niedawna tkwili, zacieśniło im jasny pogląd nie tylko na świat cały, ale i na to, co się tuż pod ich bokiem działo.

Serdecznym życzeniem, aby

przejrzeli wreszcie ci, którym zawiść i niechęć tak wzrok zaciemnia, że wszystko, nawet najbliższych w fałszywym widzą świetle, kończyły tych słów parę, które nie w obronie własnej, ale w imię prawdy i dobra całej naszej Ojczyzny wypowiedzieć byliśmy zmuszeni.

M. T.

Wieści z Wołynia.

Zrównanie dwu kalendarzy. — Dobry tego skutki psuje opór ludu ruskiego. — Zbrodnicza propaganda wśród ciemnych mas.

(Korespondencja wł. „Gaz. Lw.“) Luck, w sierpniu.

Skutkiem rozporządzenia wyższej władzy duchownej prawosławnej został od 1. sierpnia rb. zrównany stary styl kalendarza z nowym, co jest bardzo pożądana i pożyteczną innowacją, z powodu bowiem dwóch istniejących u nas kalendarzy mieliśmy nadmiar dni świątecznych, przez co, rzecz jasna tak gospodarstwo rolne, jak i przemysł miejscowy bardzo cierpiały. Reforma owa jednak nie jest tak łatwą do przeprowadzenia, jakby się na pierwszy rzut oka wydawać mogło. Dzieje się bowiem rzecz nie przewidziana. Oto duchowieństwo prawosławne, spełniając rozkaz wydany przez wyższą władzę duchowną, trzyma się nowego stylu i w dniu uroczyste każe bić we wszystkie dzwony, by wezwać swe owieczki do cerkwi na uroczyste nabożeństwo, jednak jeśli nie nikt, to prawie nikt na nie nie przychodzi i nabożeństwo odprawia się w prawie pustej świątyni. Natomiast w dni, w których według starego stylu święta przypadają, cerkwie są wprost oblegane przez kniutków, którzy posiadawszy jakiś czas koło nich, widząc, że choć — ich zdaniem — jest to dzień uroczysty, z nowym bowiem stylem pogodzić się nie chcą, nabożeństwo nie jest odprawiane, odchodzą szemrząc do domu.

Otóż zaprowadzenie nowego kalendarza dla prawosławnych wydało na razie następujący rezultat: Lud nasz wiejski rusiński — z natury leniwy i skory do świętowania, a raczej do próżnowania, obchodzi teraz swe święta raz według nowego stylu, nie idąc jednak w dzień te dla zamknięcia swego sprzeciwu do cerkwi, drugi raz według starego stylu, przesiadując również dla manifestacji przed zamkniętą cerkwią. Głównym powodem jest, mem zdaniem, wrodzone lenistwo naszego ludu; lecz druga przyczyną, to propaganda wśród włościan, mająca na celu wszystko, co polskie albo choćby do nas zbliżone, przed nimi zehydzić. Przekonywa o tem istna nienawiść naszych Rusinów do nowego stylu. Przez kogo owa propaganda jest szerzona, tego nie wiem, lecz, że istnieje ona, tego jestem pewien. Wołyniak.

RZĄD RZESZY DOMAGA SIĘ WYDANIA MORDERCÓW ERZBERGERA.

Budapeszt, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) Poseł niemiecki w Budapeszcie wręczył rządowi węgierskiemu notę, domagając się wydania aresztowanego Henryka Förstera, którego udział w zamordowaniu Erzbergera został udowodniony.

NA NARADĘ W SPALE.

(Telefzmem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 22. sierpnia. (Z)

O godzinie 1.30 po poł. wyjechali do Spały wszyscy ministrowie na posiedzenie komitetu politycznego Rady Ministrów.

Ministrowie powrócą jutro rano do Warszawy. Także min. rolnictwa Janicki przerwał urlop i udał się do Spały.

SYTUACJA NA G. ŚLĄSKU.

Warszawa, 21. sierpnia. (Tel. G. L.)

Komisarz demobilizacyjny w Katowicach odbył naradę z przedstawicielami przemysłu z powodu masowego redukcjonowania robotników. — domagając się od przemysłowców kategorycznego zapewnienia, iż siłę redukcji zmniejszą i nie będą przyjmować robotników na nowych warunkach, — jak dotychczas — w zamiarze pozbawienia ich uprawnień nabytych przed strajkiem.

Katowice, 21 sierpnia (Tel. G. L.) Według informacji z miarodajnej strony w hutnictwie śląskim nieprzyjęto około 150 ludzi, zatrudnionych w chwili wybuchu strajku. Redukcja ta była przewidziana przed strajkiem. W górnictwie przyjęto do pracy około 35% robotników zatrudnionych przed wybuchem strajku. Dalsze przyjmowanie w toku. Rząd czyni wszelkie starania, aby złagodzić bezrobocie i bezrobotnym przyjąć z pomocą.

Katowice, 21 sierpnia (Tel. G. L.) Przemysłowcy złożyli oświadczenie, że przy przyjmowaniu robotników do pracy nie będą uszczuplali ich praw poprzednio nabytych, a dotyczy to także norm urlopowych. Ponadto oświadczyli, że radcy załogowi, o ile nie dotknęła ich redukcja zatrzymają swój dotychczasowy charakter. Rząd postanowił rozszerzyć ustawę o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia na wojew. śląskie i na podstawie tej ustawy wypłacać będzie zapomogi bezrobotnym poza funduszem, który na ten cel otrzymało województwo śląskie. Odnośnie rozporządzenie w sprawie w życie z dniem 1. września.

Katowice, 21 sierpnia (Tel. G. L.) Ze względu na znaczne pogorszenie się stosunków gospodarczych na Śląsku zawiązał się na Śląsku przy współudziale władz i organizacji centralny komitet, który podejmie akcję ratunkową na całym obszarze województwa.

ZATARG O PŁACE W Z. DĄBROWSKIEM.

Warszawa 21 sierpnia. (Tel. G. L.) „Przeł. Wiecz.“ donosi z Dąbrowy górniczej iż rozpoczęły się tam rokowania między kapitałem a pracą. Przemysłowcy domagają się obniżenia zarobków o 10% i przedłużenia dnia pracy w sobotę o dwie godziny. Robotnicy odrzucają te żądania i wysuwają konieczność podwyższenia zarobków o 10% z powodu wzrostu drożyzny. Do porozumienia nie doszło. W Zagłębiu panuje spokój.

Z PRZESZŁOŚCI NOWEGO POSŁA SOWIECKIEGO W WARSZAWIE.

Warszawa 22 sierpnia. (Tel. G. L.) „Robotnik“ w trzecim z rzędu artykule występuje przeciw kandydaturze Wojkowa na posła sowieckiego w Warszawie w miejsce Oboleńskiego. Dziennik twierdzi, że Wojkowie jest odpowiedzialnym za aresztowanie i osadzenie w więzieniu 2 ekspertów polskiej komisji reewakuacyjnej.

Herriot składa deklarację rządową.

POŻYCZKA DLA NIEMIEC MA ZAPEWNIĆ WSPÓLPRACĘ SPRZYMIERZONYCH Z NIEMCAMI. — UKŁAD LONDYŃSKI ZAPEWNI KORZYŚCI FRANCJI. — SPRAWA DŁUGÓW BĘDZIE OMAWIANA NA PRZYSZŁEJ KONFERENCJI.

Paryż 21 sierpnia. (Tel. G. L.) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Herriot złożył deklarację rządową. Premier przypomniał, że punktem wyjścia w rokowaniach londyńskich była sprawa pożyczki dla Niemiec w wysokości 800 milionów. Premier zaznaczył, że o ile wojna łączyła państwa sprzymierzone, o tyle pokój ujawnił rozbieżność interesów. Gdyby było nie doszło do ugody na konferencji, dalsze wysiłki w kierunku zbliżenia się byłyby uniemożliwione. Postanowienia londyńskie nie są sprzeczne z traktatem wersalskim i dlatego premier je przy-

jął. Premier omówił korzyści, jakie Francja osiągnęła przez porozumienie, a mianowicie w dostawach w naturze i w przelewie spłat odszkodowawczych. Układ nie narusza w niczym istotnych praw Francji, a zapewnia korzyści, które uwydatnią się w budżecie. Premier zaznaczył jeszcze, że będąc zmuszony dokonać wyboru między przywróceniem ścisłego sojuszu a uciążliwym osobnioną, wołał wybrać sojusz. Sprawa długów międzysojuszniczych będzie omówiona na przyszłej konferencji.

Zamach na attache S. H. S. w Sofji.

SPRAWCY ZAMACHU DALI SZEREG STRZAŁÓW REWOLWERYCZYCH, KTÓRE CHYBIŁY. — PROTEST RZĄDU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO. — WIELKIE WZBURZENIE W BELGRADZIE.

Belgrad, 21 sierpnia (Tel. G. L.) W nocy z 17. na 18. sierpnia nieznanymi sprawcy napadli ponownie na attache jugosłowiańskiego w Sofji pułkownika Minkowicza i dali doń szereg strzałów rewolwerowych, które jednak na szczęście chybiły. Sprawcy zamachu zbiegli. Poseł jugosłowiański w Sofji, Rakicz, zgłosił z powodu zamachu energiczny protest u rządu bułgarskiego. Prezydent ministrów Cankow wyraził ubolewanie z powodu zamachu i oświadczył, że wdroży energiczne śledztwo.

Belgrad, 21 sierpnia (Tel. G. L.) Wiadomość o ponownym zamachu na jugosł. attache wojskowego w Sofji wywołała w Belgradzie wielkie wzburzenie. Minister spraw zagr. Marinkowicz odbył konferencję z prez. min. Dawidowiczem celem ustalenia tekstu noty jugosł. do rządu bułgarskiego z powodu tego zamachu. Słychać, że nota ma być wystylizowana w bardzo ostrym tonie.

Jak okradają Skarb Państwa?

FIRMA CÄSAR WOHLHEIM PROWADZIŁA PODWÓJNE KSIĘGI. — PRZEMYSŁOWCY WYKAZALI W R. 1922 I 1923 DOCHODY O 4 RAZY MNIEJSZE. — PROF. BENIS NIE DOPUŚCI DO TEGO, BY SKARB PAŃSTWA PONIÓSŁ JAKAKOLWIEK STRATĘ. — STRASZAKI NIEMIECKIE.

Warszawa, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) „Gaz. Warsz.“ donosi szczegóły o machinacjach podatkowych w firmach niemieckich na G. Śląsku. Firma Cäsar Wohlheim prowadziła podwójne księgi, jedno dla rządu, drugie dla siebie, przyczem nie notowała wcale dwu trzecich transakcji. Firma Hohenlohe wydatki na inwestycje, które stanowią czysty zysk przedsiębiorstwa, wpisywała na wydatki bieżące, a zyski przedsiębiorstw po polskiej stronie G. Śląska wkładała na budowę kopalni po niemieckiej części G. Śląska. Przemysłowcy niemieccy wykazali w r. 1922 i 1923 dochód w kwocie 25 milionów, podczas gdy faktycznie wynosił on 3 do 4 razy więcej.

Warszawa, 22. sierpnia. (Tel. G. L.) Dzienniki podają, że Skarb państwa poniósł wskutek machinacji podatkowych firmy Hohenlohe, stratę w wysokości 15 milj. złotych.

Marlenbad, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) W związku z nadużyciami w zakładach Hohenlohego na G. Śląsku korespondent Agencji Wschodniej dowiadyuje się od bawiącego tu prof. Benisa, iż w zakładach tych

rząd polski posiada poważny udział i ma prawo do 2 mandatów w radzie. Jeden z mandatów piastuje prowizorycznie prof. Benis, który oświadczył, że gdyby się okazało, iż rzeczywiście zarząd zakładów dopuścił się nadużyć skarbowych lub w jakikolwiek sposób działał na szkodę interesów Państwa, prof. Benis uczyni wszystko ze swej strony, aby Skarb państwa nie poniósł żadnej straty i aby winni zostali ukarani.

Berlin, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) Dzienniki niemieckie szeroko omawiają aresztowanie dyrektorów górnośląskich kopalni nadając aresztowaniu temu charakter polityczny, który wywołany został chęcią zniszczenia wielkich zakładów przemysłowych niemieckich w polskiej części G. Śląska. Niektóre dzienniki omawiają nawet skutki tej wielkiej afery, przewidując, że wiadomość ta rozgłoszona w Europie, przyczyni się do osłabienia kredytu zagranicznego Polski — gdyż kapitał zagraniczny nie będzie się czuł dostatecznie pewnym wobec „samowoli“ w postępowaniu władz polskich na G. Śląsku.

POGRZEB MATTEOTTI'EGO.

Rzym, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) Dziś przedpołudniem we Franta Paletino odbył się pogrzeb Matteotti'ego. Za trumną kroczyli członkowie Izby i Senatu, przedstawiciele instytucji państwowych oraz władz lokalnych, jak również liczni przedstawiciele irakcji zamordowanego. Batalion wojska oddał honory wojskowe. Na trumnie złożono wiele wieńców. Spokoju nie zamałono.

ANGLJA UZNAŁA TRYBUNAŁ MIĘDZYNARODOWY?

Genewa, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) Według kursujących tu pogłosek, rząd Wielkiej Brytanii oświadczył, że uzna kompetencję Trybunału międzynarodowego do rozstrzygania wszystkich spornych spraw natury prawnej. W ten sposób, jeśli pogłoska ta jest prawdziwa, Wielka Brytania będzie pierwszym wielkim mocarstwem, przyjmującym pakt o Trybunale międzynarodowym. Dotychczas przyjeły go tylko drugorzędne mocarstwa.

ZASTRASZAJĄCE POSTĘPY GRUŹLICY WŚRÓD DZIECI W ROSJI.

Moskwa, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) Według badań komisji szkolnej petersburskiego okręgu w Petersburgu znajduje się 82 proc. dzieci w wieku szkolnym cierpiących na gruźlicę. To samo stwierdzają statystyki związków zawodowych. Według ich informacji w Petersburgu niema rodziny, w której nie byłoby chorego na gruźlicę.

UŻYWANIE WAGONÓW SYPIALNYCH W KOMUNIKACJI MIĘDZY-NARODOWEJ.

(Telefzmem od naszego korespondenta.)
Warszawa 22 sierpnia. Władze, za dopuszczeniem podróźnych klasy drugiej do używania kilku miejsc wagonów sypialnych w obrębie Państwa zgodziło się Ministerstwo kolei żelaznych, aby wagony sypialne obsługujące komunikację międzynarodową Paryż—Ostenda—Berlin—Warszawa posiadały tę samą ilość miejsc klasy drugiej, jaka została przyjęta dla tych wagonów na kolejach zagranicznych, uczestniczących w rzeczonyj komunikacji, mianowicie 8 łóżek po 4 z każdego boku wagonu, oznaczonych kolejnymi numerami 1—4 i 13—16. Pozostałe miejsca środkowe przeznaczone są wyłącznie dla podróźnych, posiadających bilety klasy pierwszej.

Kronika telegraficzna.

— Wojska francuskie opróżniły ogółem 11 miejscowości w okręgu badenijskim.

— Jak donoszą z Belgradu rząd jugosłowiański postanowił poza Chorwacją, przyznać także autonomię Macedonii. Autonomia ma objąć sprawy gospodarcze, kościelne i szkolne.

— Prezydent republiki argentyńskiej zwrócił się do Izby z oświadczeniem, w którym oświadcza się za przystąpieniem Argentyny do Ligi Narodów.

— „Neue Fr. Presse“ donosi z Waszyngtonu, że kofa dyplomatyczne podają wiadomość, że Japonia zdecydowała się na wzięcie udziału w konferencji rozbrojenkowej, nie zgodzi się ona jednak na rozbrojenie lądowe.

— Donoszą z Sofji, że w Warnie nastąpiła onegdaj wielka eksplozja, przyczem wybuchły znaczne ilości amunicji angielskiej zatopionej podczas wojny w jednym z kamatów. Kilka osób rannych.

— Wczoraj w obecności prezydenta Austrii nastąpiło otwarcie kongresu międzynarodowego.

Czytajcie „SZCZUTKA“.

MAŁY FELJETON.

HENRYK BALK.

LATO.

Wiekuiaty poczynań POWROCIE,
pocynań, dokonaj!
Ziemia się złoci szatą zbóż.
(widzi z fałszywość? słyszysz chrzęst,
[szmer?])

KŁOS-WRÓŻ szumami woła:
MYŚL jest jemioła, jeśli bezpłodna;
nie sięgaj do DNA!!!
Niechaj się złocą PROMIENIE-

[MYŚLI.]
ŻYCIĘ, nie bądźcie zbyt ściśli.
Bądźcie, jak kłosa, na ustach zawiśli
JEJ — złotowłosej,
asnej jak dziecka nieszczota —
ŻYWOTA NAIWNOŚCI.

BĄDZCIE PROŚCI.

Z posiedzenia delegatów Rady miejskiej.

Wspomnienie żałobne ku czci śp. Romana Dzieślewskiego. — Adaptacje w szkołach. — Ogrodzenie plantacji miejskich.

Lwów, 22. sierpnia.
(p) Na wstępie wczorajszego posiedzenia delegatów Rady miejskiej prez. Neumann poświęcił gorące wspomnienie żałobne zmarłemu ś. p. Romanowi Dzieślewskiemu, długoletniemu członkowi reprezentacji miasta. Obecni powstaniem z miejsc oddali hołd pamięci zmarłego.

Następnie przystąpiono do spraw porządku dziennego. Na wniosek r. Tomaszka uchwalono urządzenie ambulatorium dentystycznego przy szkole im. Piramowicza i na cel ten przeznaczono 1.000 zł.

W myśl referatu r. Höflingera ustalono czynsz dzierżawny folwar. Bodnarówka, dzierżawionego przez Państwowe Zakłady Obróbki drzewa, na 10 kg. żyta od jednego morgu, na lat sześć, t. j. do końca sierpnia 1930 r.

Zgodnie z wnioskiem tego samego referenta przyznano Związkowi Rodzicielskiemu Gimnazjum im. Kopernika subwencję w kwocie 2.000 zł, na rekonstrukcję sali gimnastycznej.

Sprawę zwrotu kosztów rekonstrukcji oświetlenia elektrycznego w cerkwi św. Pietra referował ks. dr. Szydełski. Uchwalono pokryć jedną trzecią tych kosztów w kwocie 120 zł.

Referowana przez r. Tomaszka sprawa ogrodzenia plantacji miejskich przy pl. Halkim wywołała żywą dyskusję. Radni Höflinger, Poratyński, Majewski i Diamand oświadczyli się za sprawieniem tego ogrodzenia ze względu na estetyczny wygląd miasta, inni natomiast, jak: rr. Souper, Biernacki i i. wyrazili zdania, że raczej należałoby przedewszystkiem rozporządzać fundusze przeznaczyć na naprawę bruków i chodników. W głosowaniu przeszedł wniosek r. Höflingera na sprawienie ogrodzenia kosztem 16 tysięcy złotych.

Następnie uchwalono przystąpić do budowy domku dla zarządcy cementarza tyczakowskiego kosztem 14.440 zł.

Nakoniec w myśl wniosku r. Marcinkiewicza uchwalono ze względów sanitarnych zamknąć rytualną rzeźnię drobiu przy pl. św. Teodora, a interesentów skierować do rzeźni miejskiej na Garbrielówce.

Jutro egzekucja w Brygidkach.

Lwów, 22. sierpnia.

(H) Jutro przed południem rozstrzelanym będzie w więzieniu „Brygidki” przy ul. Kazimierzowskiej matkobójca Iwan Hrynko. Symulacja choroby umysłowej, zażalenie nieważności i prośba o ułaskawienie, nie odniosły skutku, zatem wyrok okręg. sądu karnego, skazujący Hrynka na karę śmierci — zostanie już wykonany. Egzekucja odbędzie się jutro w sobotę na dziedzińcu więzienia przy ulicy Kazimierzowskiej. Zarządzenia do egzekucji zostały już wykonane. Wiadomość o odrzuceniu prośby o

Czy Reichstag będzie ratyfikował układ londyński?

RZĄD PRUSKI APROBUJE UKŁAD LONDYŃSKI. — OBOWIĄZKIEM RZĄDU BĘDZIE SKŁONIĆ PARLAMENT DO PRZYJĘCIA USTAWY. PROTEST PRZEMYSŁOWCÓW ANGIELSKICH PRZECIW POŻYCZCE DLA NIEMIEC.

Berlin, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) Rada związkowa rozpoczęła dziś obrady. Pruski prezydent ministrów Braun złożył imieniem rządu pruskiego oświadczenie, w którym zaznaczył, że rząd pruski nie może brać na siebie odpowiedzialności za skutki, jakiegoś mogły wynikać przez odrzucenie planu Davesa, dlatego też aprobuje układ zawarty w Londynie. „Vossische Zeitung” dowiaduje się, że w radzie związkowej zapewniona jest większość dla przyjęcia układu londyńskiego.

Berlin, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych wystosowano do kanclerza zapytanie, co się stanie, jeżeli do końca sierpnia rząd nie uzyska potrzebnej ilości głosów dla zatwierdzenia układu. Kanclerz oświadczył, że w takim razie obowiązków rządu będzie zastosowanie środków konstytucyjnych, aby skłonić parlament do uchwalenia ustawy. Minister Stresemann wskazał na to, że do londyńskiej Izby gmin

wpłynął memoriał podpisany przez 1700 przemysłowców, którzy oświadczają, że udzielenie pożyczki Niemcom jest sprzeczne z interesami Anglii. Minister podkreślił fakt, że komisja reparacyjna nie będzie nadal funkcjonowała w dotychczasowej formie. Obecnie zasiadać będzie w komisji jeden Amerykanin, wobec czego delegaci francuscy i belgijscy będą w mniejszości, natomiast Niemcy będą mogli się odwoływać do Trybunału międzynarodowego, co ma wielkie znaczenie dla sytuacji politycznej.

Berlin, 21. sierpnia. (Tel. G. L.) Rada związkowa obradowała nad układem londyńskim i związanymi z nim ustawami. Przyjęto ustawę o banku emisyjnym i ustawę o obligacjach przemysłowych. Osobno głosowano nad ustawą kolejową i przyjęto ją wszystkimi głosami przeciw 2. Przeciw ustawie głosowali przedstawiciele Prus wschodnich i Pomorza.

Na giełdzie tendencja bez zmiany.

(Telefonem od naszego kor. ekon.)

Warszawa, 22. sierpnia.
(S) Na giełdzie akcyjnej sytuacja bez zmiany. Kursa bez zmian w dalszym ciągu, jednak popyt przewyższa popyt. Tendencja słaba. Obroty niewielkie.

Na giełdzie dewizowej nadal zwykła Londynu, Zurychu, oraz Paryża. Poza to w innych walutach nieznaczne zmiany z tendencją zwykłą. Zapotrzebowanie niewielkie. Tendencja mocniejsza.

EKONOMISTA

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 22. sierpnia.

Po początkowej dalszej niższe w końcu nastąpiła poprawa kursów. Kursa dzisiejsze w niekotowanych słabsze. Gazy i Jaworzno straciły około 100 punktów. W kotowanych bankowe utrzymały się na wysokości wczorajszych notowań. Arbitrażowe, z początku bardzo słabe, poprawiły się pod koniec znacznie. Browary z 10 awansowały na 11.25. Chodorów poprawił się na 8. Zieleniewski skończył kursem 15. Nieliczne obroty w lokacyjnych. TKZ. 4% notowały 2.10, 4% kolejowe B. K. 1.50. W dewizach żywe obroty. Zurych 98. Tendencja lekko zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0.77, 0.87. Pow-szechn. Kretowy 0.00 Bk Przemysłowy 0.62, 0.61, 0.63, 0.65. Zems i Kedyt. 0.00. Browar 10.50, 11.00, 10.75, 10.00, 11.25. Chodorów 7.90, 7.75, 7.92 1/2, 7.85, 7.90, 8.00, 7.70, 7.95 8.00. Chybie 0.00. Cegielski 0.83. Gifota 0.00. Loisk 0.00. Nafta 0.57, 0.58. P. T. B. 0.22 1/2, 0.00. Rkaszawa 4.45, 4.40. Siersza Górnicza 7.25, 7.35, 7.15. T. H. T. 3.50, T. sp. 6.75, 6.70. Zieleniewski 14.75, 15.00. Cmelów 0.00. Niemojowski 0.85. Ntrat 0.48, 0.50, 0.54. Oikos 4.55, 4.50, 4.60. Parowozy 0.58, 0.57 1/2, 0.57. Listy zastawne T. K. Z. 4% 2.10. 4% Obligacje kolej. Bk Kraj. 1.50.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Akumulator 0.00, Arma 0.00, Auto poznaiskie 0.00, Azo 0.00, B. Ziemia 1000) 0.10, (100 0.11, 0.12. Bugger 0.88 0.90. Czechowice 0.27. Campiska Huta 0.00. Elektrosan 0.21, 0.21 1/2, 0.22. Gazy wschodnie 21.00, 20.75, 20.50, 20.75 21.25. Gazy zachodnie 4.75, 4.85 4.95, 5.00. Gazociąg 0.30, 0.31. Gazolina 1.80 1.85. Hurtownia K. i L. 0.15. Jaworzno (100) 0.00 (25) brak towaru 25.50 26.00. Krobne 28.00. Lignosa 32.00, Len 0.80. Lesienie 2.00. Oikusa 0.00. Polska Foresta 0.00. Przeworsk (okazie) 0.00, imien. 260.00. Radziwiłł 2.25, 2.10. Superfosfat 0.10. Schörl 1.20. Szkoła w Krośnie 4.75. (130). Węgiłki 0.05, 0.04, 0.04 1/2.

Giełda zbożowa.

Lwów, 22. sierpnia.

Nagi łódzki popyt za żytem i ziemniakami, natomiast silna popyt w pszenicy przy stałym popycie. Sporadyczna ta saka w życie sławnym po 16 zł za 100 kg. Tendencja utrzymana. Usposobienie ospałe.

Giełdypozarawowskie.

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 22. sierpnia.

Zarob. 6.75. Przem. 0.62. Cegielski 0.90. Zielen. 16.00, Żyrard. 60.50, Nobel 2.55. Tendencja utrzymana. Dolary 5.21. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (P.A.I.) Notowania z dnia 23. b. m. Gotówka: Dolary 5.18 1/2, 5.21, 5.16; funty ang. 23.40, 23.51, 23.29, Czeki: Belgja 26.17 1/2, 26.31, 26.04, Holandia 102 1/2, 20 1/2. Nowy Jork jak gotówka, Londyn 23.42 1/2, 23.35, 23.47. Paryż 28.32 1/2, 28.15, 28.29, 28.01. Praga 15.55, 15.62, 15.48. Szwajcar 97.95 97.43, 97.47. Wiedeń 7.32 1/2, 7.35, 7.28. Wrochy 23.07 1/2, 23.19, 22.96. Sztokholm 138.30, 138.99, 137.61. 8% p. życzka 6.70. bony złote 0.80, pożyczka 1.86.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 23. sierpnia.

Przem. 0.60. Zarob. 7.50. Chodorów 7.50, Zielen. 14.00, Parow. 0.53, Górka 24.00, S. Gór. 7.25, Nafta 0.57. Chybie 11.00. Tend. mocna. Dol. 5.20. Tend. utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT) Notowania z dnia 22. b. m. Holandia 206.50, Nowy Jork 532 1/4, Londyn 24.05, Paryż 29.20, Medjol. 23.67, Praga 16.00. Budapeszt 0.0070, Bukareszt 2.45. Belgrad 6.62 1/2, Sofja 3.90, Wiedeń 0.0075 1/2.

OBROTY PRYWATNE.

Dziś tendencja na ogół zwyżkowa. Obrót słaby.

Dolary amer. 5.18 do 5.19; dolary kanadyjskie 4.92 do 4.93; korony czeskie 0.15 1/4 do 0.15 1/2; leje 0.02 do 0.02 1/2; franki franc. 0.27 do 0.28; franki szwajcar. 0.95 1/2 do 0.96; funty szterl. 22.80 do 23.00. Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 5 zł. do 5 1/2 zł. drobne za 1 tys. 2.00 do 2 1/2 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.55 do 0.60 zł.

Złoto: 20 kor. 21.20 do 21.50; 20 frank. 20.00 do 20.20; 20 mark. 23.20 do 23.40; 10 rubli 25.20 do 25.50 gr.

Srebro: kor. austr. 0.41 do 0.41 1/2; 5 kor. austr. 2.12 do 2.15; floreny 1.06 do 1.08, ruble 1.80 do 1.82; kopiejki za rubel 0.75—0.80.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

W sobotę, 23. b. m. o godz. 7.30 „Obłęd”, sztuka w 4 aktach Karola More (premiera, gościnnie występ I. Sosnowskiego).

SPORT.

POLSKA—WĘGRY.

Skład użyty po skiej na zawody z Węgrami w Budapeszcie przedstawia się następująco:

Görlitz; Karaś, Markiewicz; Hanke, Kuchar, Spojda; Adamek, Staliński, Reyman I., Garbień, Siedź.

M. T. K. (Budapeszt) — Kassai S. C. (7:0) 0:0.

Międzynarodowy turniej walk zapasniczych. (Szesnasty dzień zapasów). W dniu wczorajszym w pierwszej parze walczyli „Czarna maska” i Heich (Berno), która po krótkiej, bo 2 i pół minut trwającej walce pokonuje Hajcha ładnym chwytem z „mostka”. W drugim spotkaniu kładzie murzyn Salvator-Barbula (St. Zjedn.) ulubienica publiczności Rolanda (Danja) w 17 min., ze względu na brutalność murzyna wcale nieciekawej walki — również chwytem z „mostka”. — Dziś dalszy ciąg zapasów. (Ałeks.)

V. Waluty i Dewizy:

Tytuły bankowe			Kategorie:	Cena, przekazy i waluty			U w i t
placa	zadaja	transakcje		placa	zadaja	transakcje	
-	-	-	Dolar amerykański drobne kasydyjalski	(za 1 50)	-	-	Notowania kursów walut i dewiz ostanna podjęte niebawem.
-	-	-	Dymary	(za 100)	-	-	
-	-	-	Fanty	(za 1 50)	-	-	
-	-	-	Franki belgijskie	(za 1 00)	-	-	
-	-	-	Franki francuskie	(za 100)	-	-	
-	-	-	Korony holenderskie	(za 100)	-	-	
-	-	-	Franki szwajcarskie	(za 100)	-	-	
-	-	-	Korony austriackie	(za 100,000)	-	-	
-	-	-	Korony czeskie st.	(za 100)	-	-	
-	-	-	Korony duńskie	(za 100)	-	-	
-	-	-	Korony norweskie	(za 100)	-	-	
-	-	-	Korony portugalskie	(za 100)	-	-	
-	-	-	Korony węgierskie	(za 100,000)	-	-	
-	-	-	Lira rumuńska	(za 100)	-	-	
-	-	-	Lira włoska	(za 100)	-	-	

B. Kursa Zbożowe:

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stała załadowania.	Ceny		L w a z i	Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stała załadowania.	Ceny		U w i t
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	28	—	94	—	—	—	Ceny szacunkowe Dob. Dół
ZYTO malopolskie 68/69 ex 1923	13	25	14	25	—	—	
ZYTO malopolskie nowego zboru	13	25	14	25	—	—	
JECZMIEN: malopolski browarniany	14	51	15	50	—	—	
JECZMIEN malopolski pastewny	12	—	13	—	—	—	
OWIES malopolski 44/45 ex 1923	18	50	14	50	—	—	
KUKURUDZA	—	—	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	—	—	
GROCH ½ Viktoris	—	—	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w. słone	—	—	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	—	—	
SIANO siodła krajowe prasowane	—	—	—	—	—	—	
SŁOMA prasowane	—	—	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	—	—	
LEN	—	—	—	—	—	—	
LUSIN	—	—	—	—	—	—	
Mięka pszenica 40 ¹ / ₂ 0 ⁰ „ppj młyniowy”	—	—	—	—	—	—	Ceny szacunkowe Dob. Dół
Mięka pszenikuchennas	—	—	—	—	—	—	
Mięka pszenka ciemna 1 ¹ / ₂ brutto za netto	—	—	—	—	—	—	
Mięka żytnia 60 ¹ / ₂ „—” łącznie z workami	—	—	—	—	—	—	
Mięka żytnia 70 ¹ / ₂ „—” łącznie z workami	—	—	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudzyczny	—	—	—	—	—	—	
MAKA kukurudzyczna	—	—	—	—	—	—	
OTRĘB pszeniczny netto bez worka	—	—	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNNA	—	—	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNNA	—	—	—	—	—	—	
KASZA JECZMIENNA	—	—	—	—	—	—	
PECAK	—	—	—	—	—	—	
MAKUCHY linate i konopne	—	—	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natrt.	—	—	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	—	—	
WORKI lutowe wyt. Stradom, Warta.	—	—	—	—	—	—	
Czestochowlanka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	—	—	

Sekretaryjat Gieldy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Ceny szacunkowe
Dob. Dół

Urzędowa Cedula Gierdy Lwowskiej

Nr. 173.

Piątek, 22. sierpnia 1924.

Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Dwid. 1923/1924	Płatn:		Zadaj:		Transakcje	Uwagi
			Zł.	gr.	Zł.	gr.		
I Papiery państwowe.								
4% Państwowa pożyczka z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	—	—
5 1/2% P. zł z r. 1922	100000	—	—	—	—	—	—	—
II. Listy zastawne.								
(bez kuponu bież.)	100 zł	—	—	—	—	—	—	—
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Bk kred. z. gal.	—	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Banku Malop.	—	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Bk hip. ziemel.	—	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Pol. Bk kred.	—	—	—	—	—	—	—	—
4% Polk. Bk kred.	—	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Tow. kred. gal. ziemskie	—	—	—	—	—	—	—	—
III. Oblig.								
(bez kuponu bież.)	100 zł	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% K. P. Bk kred.	—	—	—	—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kred.	—	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% K. lok. P. Bk kred.	—	—	—	—	—	—	—	—
I. Akcje.								
a) Bankowe:								
Akcji Związek	280	140	—	—	—	—	—	—
Akcji Hipotecyj. Handlowy w Poznaniu	280	15000	—	—	—	—	—	—
Bank komercyjny Malopolski	280	83	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredytowy Przemysłowy	280	140	—	—	—	—	—	—
Rolniczy S. A.	280	130	—	—	—	—	—	—
Ziemski kredytowy Z. S. Z. w Poznaniu	280	—	—	—	—	—	—	—
Zemielny	280	15000	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	280	64	—	—	—	—	—	—
Zemielny	280	610	—	—	—	—	—	—
b) Handlowe:								
Imper Ska handlowa	140	96	—	—	—	—	—	—
Polski Glob	800	200	—	—	—	—	—	—
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—
Polbor	1000	210	—	—	—	—	—	—
Toban	140	210	—	—	—	—	—	—
Wawel	800	800	—	—	—	—	—	—
Handlowa kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—
c) Przemysłowe:								
Astrochemia f. szt. d.	600	650	—	—	—	—	—	—
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brown Boyerd Z. elektu	1000	2000	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	600	2000	—	—	—	—	—	—
Chodorow f. cukru	1000	3000	—	—	—	—	—	—
Chybia f. fab. cukru	1000	3000	—	—	—	—	—	—
Chybia f. fab. cukru	1000	3000	—	—	—	—	—	—
Vegetalski	1000	3000	—	—	—	—	—	—
Cmentow fab. porcel.	1000	1900	—	—	—	—	—	—
Cmentow fab. porcel.	1000	1900	—	—	—	—	—	—
Galicia fabr. obuwia	140	14000	—	—	—	—	—	—
Galicia fabr. obuwia	140	830	—	—	—	—	—	—
Liorka fab. cementu	1000	600	—	—	—	—	—	—
Kabel "I. D. Waras"	140	300	—	—	—	—	—	—
Karpali zakłady lit.	280	1800	—	—	—	—	—	—
Krakow f. wod. Krak.	280	200	—	—	—	—	—	—
Marynia Z. p. ożród.	5000	15000	—	—	—	—	—	—
Niemowlaki f. pap.	1000	300	—	—	—	—	—	—
Nitrat "Zakl. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Okos Zakl. prz. drz.	1000	4000	—	—	—	—	—	—
Orlwinen. Ks. zaskaki	500	300	—	—	—	—	—	—
Petrowicz S. A. b. m.	500	750	—	—	—	—	—	—
Pezet Pow. Zakl. bud	500	200	—	—	—	—	—	—
Poczek zakl. amun.	360	175	—	—	—	—	—	—
"Poczek" Ska nait.	1000	300	—	—	—	—	—	—
Pol. Nefia prz. wiert	500	350	—	—	—	—	—	—
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—	—	—
Poręga Tow. hutn. z.	10000	2500	—	—	—	—	—	—
Rakaszawa fabr. suk.	140	380	—	—	—	—	—	—
Rohn Zielistei "Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—
Sierstza zakl. elektr.	200	40	—	—	—	—	—	—
Sierstza gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	—	—
Sodka Akc. Wydaru.	280	30	—	—	—	—	—	—
Sodka "Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Sireni "Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tchare "Tow. akc.	1000	700	—	—	—	—	—	—
Tapege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—
T. esp. tow. eksplo. sol	1000	350	—	—	—	—	—	—
Trzebina f. m. S. A.	150	350	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	600	1000	—	—	—	—	—	—
Wild i Skar	600	500	—	—	—	—	—	—
Zieloniewski & maza.	1000	1070	—	—	—	—	—	—

Kronika.

PRZYWILEJE DLA ZDRAJCÓW... POLSKI.

Lwów, 22 sierpnia.

W Nr. 183 „Gazety Lwowskiej” omówiliśmy w artykule wstępnym wyczerpująco sprawę „naszych więźniów politycznych”. Obecnie poświęca jej szereg uwag w tym samym duchu utrzymanych krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, uwag zupełnie słusznych, nie ulegających zaprzeczeniu. Impuls do napisania ich dała odpowiedź p. Ministra sprawiedliwości na interpelację P. P. S. o stosunki w więzieniach krakowskich.

P. Minister oświadczył: „Więźniowie polityczni są zwykle osadzani oddzielnie od więźniów kryminalnych, a tylko dla braku cel, osadza się ich razem z więźniami innych kategorii”. Wspomniany dziennik wyjaśnia, jacy są to właściwie więźniowie „polityczni”, podciągając ich pod kategorię „kryminalistów najgorszego gatunku, gorszych od najpospolitszych rzemieślników i zbrodniarzy”. Wrogowie ci Państwa i narodu polskiego, mordercy i podpalacze, najwięksi bolszewicy, pragnący „Polskę znów rzucić pod stopy sowieckiego najeźdźcy, aby granice jej zmniejszyć, odrywając od niej całe połacie naszych ziem kresowych”, nie zasługują w Polsce na żadne względy, ani przywileje.

„Jeden tylko wzgląd mógłby przemawiać za umieszczeniem ich w osobnych celach, ten mianowicie, że towarzystwo ich przynosi w gruncie rzeczy ujmę pospolitym złodziejom i rzemieślnikom, którzy służą przeciw współkatorstwu z komunistami w więzieniach mogliby protestować”.

Tyle dziennik krakowski. Zdaniem naszym, cała zdrowa opinia w społeczeństwie polskim protestuje stanowczo przeciw wszelkiego rodzaju przywilejom dla tego rodzaju „więźniów politycznych”.

KRÓTKOTRWALE WYDAWNICTWO KOMUNISTYCZNE.

Lwów, 22 sierpnia.

(H) Wczoraj ukazał się numer pierwszy tygodnika „Nowiny”. Z tego już numeru pierwszego okazało się, że „Nowiny” nie są niczem innym jak wskrzeszeniem zawieszonej przez polcję „Trybuny Robotniczej”. Z każdego artykułu, z każdej notatki kronikarskiej wyczytać można łatwo propagandę przeciw porządkowi prawnemu i agitację za rychłym przewrotem społecznym. Specjalny artykuł zasadniczy poświęcony jest apoteozie komunisty warszawskiego, Wiktora Białego „zamordowanego przez socjalistów”. Prokuratura Państwa pierwszego ten numer „Nowin” skonfiskowała a Dykcja Policji wydawnictwo natychmiast zawiesiła.

Piątek 22. sierpnia: Rz. kat. Tymoteusza. — Gr. kat. Mateja.

Dzień wczorajszy przyniósł nam dwie niespodzianki atmosferyczne: O godzinie 2 po poł. spadł — przy akompaniamencie grzmotów — nawalny deszcz, który zamienił ulice w strumienie warłko płynących wód; około godz. 8 wieczorem nawiedziła Lwów szalona wichura, trwająca późno w noc. Chwilami zdawało się, że szczyby w oknach nie wytrzymają naporu wiatru, który w mieszkaniach gorzej uszczel-

Mars w najbliższym sąsiedztwie ziemi.

TEGOROCZNA OPOZYCJA MARSJA JEST NAJKORZYSTNIEJSZA DLA OBSERWACJI. — DRUGI TAKI MOMENT AŻ W R. 2000. — NOWE INSTRUMENTY ASTRONOMICZNE POZWOLĄ OBSERWOWAĆ MARSJA Z ODLEGŁOŚCI KILKUNASTU KM. — CO MÓWIA UCZENI O USTROJU TEGO PLANETY. — BYĆ MOŻE, ŻE OBECNE OBSERWACJE ROZWIĄŻĄ ZAGADKĘ ŻYCIA NA MARSIE.

Lwów, 22. sierpnia.

(jp.) W dniu dzisiejszym przypada t. zw. opozycja Marsa, to jest moment, w którym ten planeta, tak żywo zajmujący nietylko astronomów, ale i całą cywilizowaną ludzkość, znajdzie się najbliżej naszego globu, w następstwie czego będzie mógł być najlepiej obserwowany. Nadmienić przytem wypada, że tegoroczna opozycja będzie najkorzystniejszą dla obserwacji, jaka istniała od roku 1800, a powtórzy się taka koniunktura dopiero w r. 2000.

Ze względu na to, że obecne instrumenty astronomiczne pozwalają na oglądanie Marsa w dniu dzisiejszym z odległości kilkunastu kilometrów, astronomowie żywią nadzieję, że uda im się rozwiązać niedługo z punktów spornych, jakie dzielią poglądy rozmaitych uczonych na ustrój tego planety.

Jak wiadomo, spory te obracają się przede wszystkim około zagadnienia czy istnieje na Marsie życie organiczne, podobne do naszego. Najbardziej zasłużeńi około badania Marsa astronomowie Schiaparelli, który pierwszy w r. 1877 odkrył na tym planecie owe słynne „kanały”, jakoteż gorący zwolennik jego teorii, Amerykanin Percival Lovell, opowiedzieli się za istnieniem tego życia.

! Lovell, rozporządzający wielkimi funduszami, wybudował w bardzo korzystnym na ten cel miejscu, na pustyni stanu Arizona, świetnie urządzone obserwatorium, gdzie za pomocą wielkiego reflektora o średnicy obiektywu 60 cm. i reflektora o średnicy 1 m. przez lat dwadzieścia kilka robił swe spostrzeżenia

nionych, mimo zamkniętych okien, nulał po pokojach. Dzisiaj powitał nas dzień rozświetlony, termometry wskazywały rano + 8 st. R.

Rada Ministrów uchwaliła przedstawić Prezydentowi Rzeczypospolitej do podpisu nominację dyr. departamentu p. Młynarskiego na wiceprezesa Banku Polskiego.

Rząd postanowił zwołać naradę gospodarczą z udziałem przedstawicieli rolnictwa, posłów i senatorów dla omówienia kierunku polityki rządowej w sprawie wywozu i przywozu produktów rolnych.

Związek oficerów rezerwy Rzeczypospolitej odesłał odczyt w sprawie ochrony granic wschodnich. Związek wyraża przekonanie, że spokój na granicy może zapewnić tylko wojsko.

(t) Turecka misja wojskowa, złożona z sześciu wyższych oficerów przybyła wczoraj o 9 rano do Lwowa. Przybyłych powitali na dworcu gen. Thullie, gen. Linde i pułk. Haudok. Muzyka odegrała hymn turecki. Po przyjęciu w kasynie oficerskim gości odjechali o g. 7 wieczorem do Rohatyna, dla zwiedzenia pobożowskiego pod Lipicą, gdzie w czasie ostatniej wojny wojska tureckie zajmowały długą linię bojową i gdzie padło wielu żołnierzy tureckich.

(t) Szkoła sztabu generalnego przybyła wczoraj z Warszawy do Lwowa celem zapoznania się z miejscowymi stosunkami strategicznymi i ekonomicznymi.

Wycieczka inżynierów lotewskich do Polski. Nasz korespondent donosi z Warszawy: „Pomiędzy licznymi zgłoszonymi w bieżącym sezonie wycieczkami zagranicznymi do Polski zgłoszona też

i zgromadził mnóstwo szczegółów o przyrodzie tego zagadkowego planety.

Według jego teorii kanały to pasma nawodnionej ziemi (lub doliny), pokryte zielonością. Dalej badania Lovella, Shlipera, Jansena, Scheinera i innych, wykryły na Marsie istnienie atmosfery, jakoteż pary wodnej — a więc głównych warunków życia organicznego. — Średnią temperaturę Marsa podaje Lovell na +9° C., co byłoby dość zbliżone do temperatury ziemi, gdzie średnia stanowi +16° C.

W najnowszych czasach powstała jednak szkoła, zaprzeczająca hipotezom powyższym. Prof. Milankowicz twierdzi, że średnia temperatura na Marsie jest znacznie niższa, bo wynosi —27° C. Astronomowie Meutner, Antomadi i in. zaprzeczają wogóle możliwości życia na Marsie. Według ich twierdzenia kanały Marsjańskie są tylko optycznym złudzeniem. Na tem tle istnieje też wielka rozbieżność sądów między uczonymi.

W ostatnich czasach prof. Wood zastosował do badań astronomicznych reflektory rtęciowe w miejsce trudnych do wykonania i nader kosztownych reflektorów szklanych. Taki reflektor, o średnicy 35 metrów, ma być użyty w okresie opozycji do badania Marsa. Reflektor ten przewyższy o 6 razy największy z dotychczas istniejących.

I może zbliży on mieszkańców ziemi do poznania zagadki wszechświata, przez poznanie zagadki najzłociściej z gwiazd naszego firmamentu — Marsa.

została z Łotwy wycieczka tamtejszych inżynierów w celach krajoznawczych. Zgłoszonym został przyjazd większej grupy inżynierów lotewskich przez strażę graniczną Turmont z programem podróży: Warszawa—Łódź—Poznań — Katowice—Kraków—Wieliczka—Lwów — Drohobycz—Borysław, a stamtąd z powrotem wprost do granicy Państwa pod Turmontem.

Skup 6-procentowych bonów skarbowych. Ministerstwo Skarbu upoważniło Pocztową Kasę Oszczędności do przedterm nowego skupu 6-procentowych bonów skarbowych, płatnych w myśl ustawy z dnia 19. grudnia 1923 dopiero dnia 15. grudnia b. r., do wysokości 100 złotych dziennie od osoby. Z wymiany tej korzystać mogą urzędnicy, którym bony takie wypłacane zostały w swoim czasie przy poborach uposażenia służbowego.

(t) Rzeźnicy nie otwierają jatek. Urząd do walki z lichwą stwierdził, że na pl. Halickim zamkniętych było 20 straganów z mięsem, na pl. Krakowskim 8 straganów, na pl. św. Antoniego 4 stragany.

(t) Piekarze lwowscy wypiekają chleb o mniejszej wadze. Urząd do walki z lichwą stwierdził, że chleb pochodzący z piekarni M. Seidena, ul. Korzenińskiego 5, R. Gnaba, Peltewna 11a, Goldy Weiss, Słoneczna 36, Mosesa Fliegenleima, Peltewna 15 i Emila Opata pl. Rzeźni 6 ma około 10 deka mniejszą wagę na 1 kg. Piekarz zaś Baruch Kessestein, Miodowa 10, sprzedaje dektajcznie, nie mając na to koncesji, bułki o 3 grosze drożej, aniżeli sprzedają w sklepach spożywczych.

W Ozorkowie (k. Łodzi) stoja wszystkie fabryki Liczba bezrobotnych dochodzi do 3,000.

(t) Herbata i kawa drożeje. Ostatnio tygodniowe aukcje londyńskie na herbatę wykazały tendencję bardzo mocną. Wszystkie gatunki herbaty i kawy podrożały. Herbaty podrożały o 1/4 do 1/2 pensa za 50 kg.

(Cf) Zabójstwo rywala. W wsi Wrocance pow. Krosno zabił rolnik tamtejszy, 24-letni Stanisław Marecki 28-letniego Karola Kusztyle, z którym miał długie sprzeczki z powodu rywalizacji o względy Katarzyny Rozmus ze wsi Laki. Upiwszy się, napadł na Kusztyle i dwoma wystrzałami z rewolweru położył go trupem, poczem martwego już pokłął nożem w głowę i plecy. Po dokonaniu zabójstwa oddał się dobrowolnie w ręce władz policyjnych. Policja stwierdziła protokolarnie, że Kusztyle stale prowokował Mareckiego i że Marecki w chwili zabójstwa był pijany.

(t) Uciek z domu 16-letni Karol Brylski, syn szofera, zam. Król. Jadwigi 6. Matka doniosła o tem policji z prośbą o poszukiwanie za zaginionym.

(t) Dykcja policji w Bratysławiu (Preszburg) w Czechosłowacji zwróciła się do policji lwowskiej z prośbą o współdziałanie w wysledzeniu sprawców wielkiego włamania do magazynu jubilerskiego w Bratysławiu, gdzie włamywacze zabrali obrzydliwą ilość biżuterji, wartości około 400.000 czeskich koron. Pewne poszlaki skierowały bratysławską policję do Lwowa. Wyznaczono nagrodę za ujęcie złodziei w kwocie 10.000 koron czeskich.

(t) 7 budowy przy ul. Boimów skradziono narzędzia stolarskie i ślusarskie pozostawione przez Władysława Żelazkiewicza i Edwarda Klenbergera. Narzędzia znalazł posterunkowy zakopane na pl. Dominikańskim. Sprawców skradzieży Jana Kedziora i Teodora Mehora aresztowano.

(t) Oryginalny napad piżeczki. Ślusarz kolejowy Kazimierz Pludrakowski wraz ze swoją przyjaciółką niewiadomego nazwiska wpadł onegdaj wieczorem do mieszkania ślusarza Ignacego Wejla przy ul. Nabełaka w czasie jego nieobecności, wyrzucił z łóżka leżącą p. Weichową i ulekwiał tam swoją damę. Na krzyk Weichowej zbiegli się mieszkańcy kamienicy. Pludrakowski wraz z swoją towarzyszką zbiegli. Policja poszukuje napastników.

(t) Z Przemysła do Lwowa kraść przyjechały Olga Bułikówna i Stanisława Krzysztof. W towarzystwie kleparowskiego złodzieja Ludwika Dabika obkradły mieszkanie Józefa Bułki przy ul. Kasztelańskiej 15. Skradzioną garderobę odebrała policja, trójkę złodziejską aresztowano.

Z sali sądowej.

NIETYBREDNI ZŁODZIEJE.

Lwów, 22. sierpnia.

(H) Przed trybunałem okręgowego sądu karnego stanęli wczoraj jako oskarżeni o zbrodnię kradzieży dwaj bracia Michał i Jan Krzaczkowscy, zarobnicy z Uhnowa. Okradali oni mieszkańców Uhnowa przez czas dłuższy, a kradli wszystko, co im wpadło pod rękę, nie gardząc zgoła niczem i tak w wykazie skradzionych przez nich rzeczy figuruje obok srebrnej łyżki gotowana ryba, obok 10 kapeluszy, 6 mac, obok garderoby męskiej i damskiej — szynka, kielbasa i kopa iad. Ogólna wartość skradzionych przez nich rzeczy dochodzi do pokaźnej kwoty 400 milionów marek. Franciszka Ulanowska i Ilo Huniewicz oskarżeni są natomiast o to, że rzeczy przez Krzaczkowskich skradzione częścią przechowywali, częścią zaś celem odsprzedaży nabywali.

Po przesłuchaniu całego szeregu świadków została rozprawa odroczoną, gdyż najważniejsi świadkowie do rozprawy nie stanęli.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 348/22. Anna Czarna wniosła o uznanie Jana Czarnego za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni przesłuchanych świadków Michała Chyżka i Walentego Rydzcha, poświadczających Zwierzchności gminy w Boskowiec z 20 listopada 1922 wynika, że Jan Czarny został w roku 1914 zarany przez wojska austriackie jako woźnica i wyruszył na front rosyjski. W październiku 1914 w okolicy Lublina uderzył go koń kopytem, wskutek czego został on uszkodzony na ciele dostał się do szpitala. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości zachodzi więc domniemanie że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Jana Czarnego. Wzywa się aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Radzowskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4829

Sąd okręgowy.

Sambor, 8 stycznia 1923.

T. 52/24. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego, Marija Hoszman wniosła o uznanie męża Jana Hoszman za zmarłego zawartego z nim dnia 12 lutego 1903 w cerkwi w Zagórzu małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczających Zwierzchności gminy w Zagórzu z 9 maja 1924, wynika że Jan Hoszman jako żołnierz armii austriackiej przebywał na froncie włoskim, ostatnią wiadomość nadstąpił w roku 1918 i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi więc domniemanie że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Jana Hoszman i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. — Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Marjanowi Szanszerowi adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1925, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa. 4780

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 9 lipca 1924.

T. 80/24 Paweł Wydrzyński formal z Rymanowa żołnierz 10 pp. zaginął na froncie rosyjskim. Sąd wzywa każdego kłoby o życie jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnemu Drowi Słazce do sześciu miesięcy. Jeżeli Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go za zmarłego a jego małżeństwo zawarte z Walerją Mika za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego mianuje się Dra Słazkę w Sanoku. 4835

Sąd okręgowy.

Sanok, 2 sierpnia 1924

T. 38/24. Jakób Hohlowski z Zawadki żołnierz 45 pp. zaginął w niewoli rosyjskiej. Podpisany Sąd wzywa każdego o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi nieobecnemu i obrońcy wężła małżeńskiego Drowi Słazce w Sanoku do sześciu miesięcy. Po upływie czasokresu na ponowny wniosek uznany zostanie za zmarłego a jego małżeństwo z Franciszką Sliwką za rozwiązane. 4854

Sąd okręgowy.

Sanok, 15 kwietnia 1924.

T. 344/22. Józef Winiański z Rymanowa żołnierz 18 pp. obrony krajowej zaginął w czasie wojny. Podpisany Sąd wzywa każdego, kłoby o życie jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnemu w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go za zmarłego, a jego małżeństwo zawarte z Marianną Suwalską za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego mianuje się Dra Słazkę w Sanoku. 4853

Sąd okręgowy

Sanok, dnia 8 sierpnia 1924.

T. 82/24. Seńko Król z Tokarni żołnierz 51 pułku pospolitego ruszenia zaginął w roku 1918 na froncie włoskim. — Podpisany Sąd wzywa każdego kłoby

o życiu jego miał jakkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6-ciu miesięcy. — Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go za zmarłego. 4863

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 15 sierpnia 1924.

T. 125/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego, Marija Maciela wniosła o uznanie męża Marcina Maciela za zmarłego. Z zeznań przesłuchanych świadków Stanisława Kopucha, Wojciecha Wołoszyna i wnioskodawczyni oraz poświadczających Urzędu gminnego w Biskowicach z 21. czerwca 1924 wynika, że Marcin Maciela jako żołnierz armii austriackiej brał w dniu 10. czerwca 1916 udział w bitwie pod Luckiem. Od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 N. 128 Dapp. wdrożono postępowanie celem uznania za zmarłego Marcina Maciela. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Pannę Marianowi Szanszerowi adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor dnia 21. czerwca 1924. 4830

T. 88/24 Edvkt. Semko Humeńuk syn Aleksandra i Franciszki, urodzony 11. maja 1900 w Wiktówce, tam zamieszkały, zaginął w powstaniu ukraińskim 1919 roku. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o nim, a jego się wzywa, by dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.

Brzeżany 15 sierpnia 1924. 4862

FIRMY.

Firm 141/24. B. I. 75. Zmiany odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek akcyjnych. Do rejestru B. należy wpisać przy firmie Powszechny Bank Kredytowy S. A. Oddział w Drohobyczu, że na posiedzeniu Rady zarządczej tegoż banku odbytem we Lwowie dnia 12. maja 1924 zamianowano: 1) Oskara Ringla prokuratorzystę zakładu głównego Powszechnego Banku Kredytowego kierownikiem oddziału tegoż banku w Drohobyczu. 2) Udzielono prokurę Drowi Leonowi Haendlowi do podpisywania Firmy oddziału w Drohobyczu, w ślad za czem obu wymienionych upoważniono do łącznego podpisywania Firmy oddziału w Drohobyczu z innymi firmantami do podpisywania firmy oddziału w myśl statutu upoważnionymi. 3) Dr. Marian Rosenberg ustąpił ze stanowiska dyrektora Instytucji i dyrektora oddziału w Drohobyczu. Dzień wpisu 14. czerwca 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział V. Sambor dnia 14. czerwca 1924. 4778

Firm. 551. Rg. A. V. 100. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 29. kwietnia 1924: Siedziba firmy: Lwów, ul. Jagiellońska 1. 15. Brzmienie firmy: „Chirurgia“ A. L. Schwarz. Przedmiot przedsiębiorstwa: Szczegółowa sprzedaż wszelkich instrumentów chirurgiczno-lekarskich, dentystycznych i weterynaryjnych, urządzeń lekarskich, opatrunków sanitarnych, artykułów gumowo-chirurgicznych i higienicznych, tudzież kosmetyki i perfumy. Posiadacz firmy: Abraham Leibisch Schwarz, kupiec we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 15. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczyć swój podpis posiadacz firmy. Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów dnia 29. kwietnia 1924. 4840

Firm. 738. Spółdz. II. 146. Wpis spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia: 26. czerwca 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Pierwsza wytwórnia parasolnicza“, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: a) wyrób parasoli i lasek, tudzież handel tymi wyrobami i wszelkimi dodatkami w zakresie parasolnictwa wchodzącymi; b) zakładanie filii magazynów i repre-

zentacji z powyższej gałęzi wytwórczo-handlowej. Udział członka wynosi: 10 złotych płatnych przy zdeklarowaniu udziałów. Członkowie mogą posiadać więcej udziałów. Członkowie odpowiadają zdeklarowanymi udziałami, a nadto kwotą równającą się 2-krotnej wysokości udziału Zarząd Spółdzielni składa się z 2 członków. Członkami zarządu wybrani: Emanuel Kockes, Lwów, ul. Kazimierzowska 47 i Ignacy Sieber, Lwów Lyczakowska 63. Rada Nadzorcza składa się z 3 członków. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis samodzielnie 1 członek Zarządu lub jego zastępca. Ogłoszenia spółdzielni umieszczone będą w „Gazecie Lwowskiej“. Postanowienia o likwidacji zgodne z przepisami ustawy z 29. października 1920 r. L. III. Dz. Ust. Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV. Lwów dnia 13. czerwca 1924. 4848

Firm. 1210/24. Spółdz. I. 91. Spółdz. II. 542. Wpisano do rejestru firm Spółkowych co następuje: Firma i siedziba: Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Wykreśleni zostają następujący członkowie Dyrekcji: Dr. Franciszek Paszkowski Dyrektor referent, Henryk Szatkowski zastępca Dyrektora referenta, Zenon Słonecki zastępca Dyrektora pierwszego, Zbigniew Horodyski zastępca Dyrektora pierwszego, Józef Jawcziński zastępca Dyrektora drugiego Towarzystwa. Wykreślili się prokuryści: Jana Geislera, Franciszka Kroebla, Jana Wygrywałskiego, Gustawa Adama Wiktora Gablenza i Edwarda Szancera. Zmiana firmy w: „Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie“. Dyrekcja Towarzystwa składa się z dwóch Dyrektorów wybieranych przez Radę Nadzorczą (I-go i II-go), których w razie wakansu lub przeszkody w urzędowaniu zastępują wybrani zastępcy, z Dyrektora naczelnego i Dyrektora referenta. Dla Dyrektora referenta Rada Nadzorcza może ustanowić jednego lub więcej zastępców. Po myśl zmienionego ogólnego statutu Towarzystwa dyrektorem naczelnym zamianowany został Edmund Giniewicz Piotrowski, Dyrektorem referentem Karol Witkowski, dotychczasowy sekretarz generalny Towarzystwa, zaś zastępcami Dyrektora referenta wybrani zostali Dionizy Toth, dyrektor Reprezentacji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń we Lwowie i Kazimierz Lubaszek, naczelnik Działu ubezpieczeń na życie tegoż Towarzystwa. Dzień wpisu: 28. lipca 1924.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. II. Kraków dnia 26. lipca 1924. 4813

Firm. 698. Pol. I. 165. Zmiany dotyczące firmy kupca pojedynczego już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 16. czerwca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Antoni Halski. Zmiany: Prokury udzielono Marjanowi Gnońskiemu. Lwów, Lyczakowska 7. Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV. Lwów dnia 6. czerwca 1924. 4847

OBWIESZCZENIE!

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Słow zarej. z ogr. por. w Gródku Jagiellońskim odbędzie się dnia 7 września 1924 o godz. 2 popoł. w domu p. Jakóba Wolfa w Gródku Jagiellońskim przy ul. Przemyskiej z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za lata 1914 — 1924
 2. Przyjęcie sprawozdania do wiadomości i ucieleśnienie Dyrekcji absolutorium z z czynności i rachunków za lata 1914 — 1924
 3. Uchwalenie rozwiązania i likwidacji Stowarzyszenia.
 4. Wybór likwidatora lub likwidatorów Stow.
 5. Wnioski członków.
- Na wypadek braku kompletu odbędzie się w tym samym dniu i w tym samym lokalu o godzinie 3 popołudniu ponowne Walne Zgromadzenie z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych na tem Zgromadzeniu członków, większością 2/3 głosów, prawnie obradować i uchwałić będzie. Gródek Jagielloński, 20 sierpnia 1924. Dyrekcja.

SKŁAD MATERIAŁÓW DRZEWNYCH
Lwów - Zniesienie
JÓZEF SŁOŃSKI i Ska
Spółka z ogr. odpow.
biura Rynek 30 tel. 10-50
poleca po cenach konkurencyjnych deski wszelkiego gatunku, kantówkę, łaty, rygle etc. etc.

OBWIESZCZENIE!
Walne Zgromadzenie członków Kasy Zakładowej w Gródku Jagiellońskim zarej. z ogr. por. odbędzie się dnia 7 września 1924 o godz. 3 popoł. w domu p. Jakóba Wolfa w Gródku Jagiellońskim przy ul. Przemyskiej z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za lata 1914 — 1924.
2. Przyjęcie sprawozdania do wiadomości i ucieleśnienie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za lata 1914 — 1924
3. Uchwalenie rozwiązania i likwidacji Stowarzyszenia.
4. Wybór likwidatora lub likwidatorów Stowarzyszenia
5. Wnioski członków.

Na wypadek braku kompletu odbędzie się w tym samym dniu i w tym samym lokalu o godz. 4 popoł., ponowne Walne Zgromadzenie z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych na tem Zgromadzeniu członków, większością 2/3 głosów, prawnie obradować i uchwałić będzie. Gródek Jagielloński, d 20 sierpnia 1924. Dyrekcja.

Okręgowy Zakład Gospodarczy Nr. 6 we Lwowie przy ul. Janowskiej 1. 5.
PRZETARG

na sprzedaż w drodze nieograniczonego przetargu publicznego:
120.131 kg. otrab żytnich,
5.000 kg. otrab jęczmiennych,
13.448 kg. odpadków z przetargu,
4 sztuki skór koniskich.

Relektanci na powyższe artykuły złożą należycie ostemplowane oferty w zaklepanych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na kupno grysu“ w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. 6 do dnia 10. września 1924 o godz. 10-ta, w którym to terminie rozpocznie się rozprawa ofertowa i nastąpi komisja otwarcie ofert.

Ceny należy podawać za grysy i odpadki za 100 kg. za skóry koniskie za 1 kg.

Oferty mogą być składane i na poszczególne artykuły.

Oferty złożone po upływie tego terminu nie będą wogóle uwzględniane. W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego, odbędzie się przetarg ustny. Termin rozpoczęcia się przetargu ustnego pada do wiadomości oferentów komisja przetargowa.

Uwiedomienie o ewentualnem przyjęciu ofert zostanie przesłane bezwzględnie po wyrażeniu decyzji co do sprzedaży wyszczególnionych artykułów przez szefa służby intendencji okręgu korpusu Nr. VI. Odbiór artykułów winien nastąpić do dni 7-miu od dnia zawiadnienia o przyjęciu oferty — w przeciwnym wypadku zostaną sprzedane na najbliższym przetargu.

Wysokość wadium ustala się na 5% od cen podanych w ofercie.

Na wypadek przyjęcia oferty, wadium zostanie jako kaucja zatrzymane, aż do ostatecznego terminu usunięcia zakupionego towaru.

Wadium należy składać do kasy komisji gospodarczej okręgowego zakładu gospodarczego Nr. 6 we Lwowie.

Próbki można codziennie oglądać w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. 6 od godz. 8-moj do godz. 12-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Władza wojskowa zastrzeżę sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Lwów, dnia 18. sierpnia 1924.
Okręgowy Zakład Gospodarczy Nr. 6
4875-2 L. 6040/24.

Prenumerata bez odoszerzenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odoszerzeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1-3 popoł. — Listów niefrankowanych nieprzyjmuje się — Rekwizytów Redakcja i Administracja niezwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytosć do drukarni płacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbusowicza.